

Przedpłata
wraz
z przesłką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 16.

Dnia 22. sierpnia 1892.

XIX. rocznik.

Treść: W sprawie powiatowych i okręgowych Towarzystw handlowych. — Ze sprawozdań stowarzyszeń związkowych za rok 1891: IX. Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimie; X. Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu; XI. Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie — Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych za miesiąc lipiec 1892. — Związek polskich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za kordonem pruskim. — Drobne wiadomości.

W sprawie

powiatowych i okręgowych Towarzystw handlowych.

Wybornie redagowana *Gazeta Stanisławowska* umieszcza w najnowszym numerze uwagi godny artykuł o zadaniach i celach tamtejszego „Powiatowego Towarzystwa handlowego“. Powtarzamy ten artykuł w całej jego osnowie, gdyż określa on doskonale znaczenie tych spółek udziałowych — najmłodszych w rodzinie naszych stowarzyszeń, ale mających do spełnienia nader doniosłe zadania tak ekonomiczne, jak niemniej także społeczne i narodowe. Ogół przyjaciół stowarzyszeń naszych powinien sobie wziąć do serca te poczciwe i rozumne uwagi *Gazety Stanisławowskiej*, i popierać według sił i możliwości spółki handlowe. Artykuł ten opiewa jak następuje:

„Są położenia, z których koniecznie ratować się potrzeba, sprawy piekące, w których natychmiastowe porozumienie dla dobra publicznego jest niezbędne, wzajemne podanie sobie pomocnej dłoni nieodzowne. Z założonymi rękami stać, gdy nam nóż na gardło kładą, nie człowieka to rzecz; kiedy się tonie, nie chceć się ratować, nie robić ostatnich bodaj wysiłków, to znaczy przyznać sobie nieudolność. Nie wątpimy też, że tak w pierwszym, jak w drugim razie, nie brakowałoby w naszej duszy odwagi, ni siły, spieszyć i ratować, by od nieszczęścia naszych bliźnich uchronić.

„A nie mamyż siebie samych ratować? Gdzie nasz handel w naszym własnym mieście, gdzie nasz przemysł? Chciejmy się policzyć, chciejmy się zimno tylko zastanowić! Jaki dla nas wypadnie rachunek? Bodajby rozum i serce nie kazało nam zasłonić sobie wstydzających się oczu! 30 000 mieszkańców ma gród nasz wraz z Knihinim, ile firm handlowych katolickich,

ilu przemysłowców!? I jeżeli są jeszcze, to jaki ich stan! Porównajmy naszych kupców, nie mówimy już z firmami zagranicznymi, które milionami obracają, ale z kupcami takich miast, jak Lwów i Kraków — gdzież tu przybliżenie? Kto naszym zawsze i wszędzie podcina nogi, kto im dobrobyt i zarobek uniemożliwia? Każdy łatwo odgadnie.

„Nie jesteśmy antysemitami; nam tylko bodaj sam zmysł samozachowawczy pytać się każe, czemu my dawać mamy wytrącać sobie z rąk zarobek uczciwy, czemu my tylko mamy być pozbawieni zmysłu kupieckiego i przemysłowego, czemu nakoniec na ziemi ojców naszych my czuć się mamy zależnymi od żydów, ich niewolnikami, których mieniem, ba nawet życiem, oni tylko kupczyć mają. Czy myśmy niepełnoletni, niedojrzali?

„Rzecz to godna zastanowienia i uwagi.

„Jeżeli względem siebie samych, wykształconych i intelektualnie rozwiniętych zrozumiemy ten obowiązek ratunku za konieczność, tem większą jeszcze uznamy podanie ręki pomocnej z ostatniej toni naszej braci młodziej — wieśniakom. Jak rak wnętrzości toczy, jak pająk muchę w sieci swej wysysa, tak dzisiejsi handlarze ich niszczą materyalnie i moralnie! Czy damy im zginać? Miłość Ojczyzny, życie polityczne, o których tyle dla nich piszemy i o nich im mówimy, wtedy dopiero staną się ponętami dla ludu, wtedy dopiero oddźwięk znajdą w chłopskim sercu, gdy wraz z oświatą społeczeństwo poda ludowi dzielny sposób naprawy materyalnego bytu. Pisać o kłopotach, troskach i krzywdach chłopskich, to się ludowi podobać może, może mu otwierać cokolwiek oczy, ale to go nie zbawi; jemu czynnie, praktycznie, naocznie pokazać drogę trzeba, wprowadzić go na nią za rękę i nie opuszczać, jak dziecka, dokąd na własnych

dobrze nie kroczy nogach. Inaczej zawsze będzie utykał, a więc i nie dowierzał.

„Niezawodnie też tej rozwagi i zastanowienia skutkiem, a zarazem i poczucia obywatelskiego zawiązało grono dobrze myślących obywateli — „Powiatowe Towarzystwo handlowe“, ktorego celem jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez wspólne prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. A do tego celu służyć mu mają: *a)* kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny; *b)* komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów (n. p. płodów rolnych, produktów mineralnych, inwentarza żywego, nasion, sztucznych nawozów, narzędzi i maszyn rolniczych i t. p.); *c)* zajmowanie się dostawami tak dla wojska, jak powiatu, gmin, niemniej dla prywatnych osób, dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na rachunek osób trzecich; *d)* utrzymywanie biura komisowego dla zbytu wyrobów przemysłu krajowego, utrzymywanie składu wzorowych okazów, organizowanie wystaw okręgowych, albo też branie udziału w tych czynnościach; *e)* utrzymywanie biura spedycyjnego, informacyjnego, kupieckiego, pośrednictwo i udzielanie wskazówek członkom w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych; *f)* udzielanie członkom zaliczek na produkta i towary, oddane w komisową sprzedaż, i pomaganie im kredytem i towarami do zakładania sklepów; *g)* zakładanie, urządzenie i prowadzenie sklepów i domów składowych, wszędzie, gdzie tego interes Towarzystwa wymagać będzie.

„Zakres to niezawodnie obszerny, powie niejeden, wymaga znacznych pieniędzy. Nie staramy się nawet przeczyć temu. Ale zawisł on od nas samych, od zrozumienia interesu własnego, wspólnego i narodowego. Na ilość członków i czas Towarzystwo licząc spodziewa się osiągnąć korzyści, które dotąd kto inny zabierał, i korzyściami temi prawnie się dzielić z członkami według sił i zasobów, czego dotąd nie mieliśmy, choć byliśmy wyzyskiwani. Sami dotąd wyzyskiwacze rośli w siłę z naszych sił i zasobów. Czemuż my z własnych sił i zasobów korzystać nie mamy?

„O donośnych skutkach takiego stowarzyszenia przekonywują nas liczne w kraju naszym wytworzone wspólnymi siłami instytucje. Czyni się to samo nawet po wsiach, czemużby i tutaj tak samo powieść się nie mogło? Nie wątpimy, że przy dobrej woli i chęci wszystko, da Bóg, się powiedzie.

„Planem Towarzystwa jest wciągać i wsie w swój zakres działania: umożliwić im zbyt płodów i wyrobów, ułatwić nabycie dobrych wyrobów i narzędzi, to jego celem, a działać pragnie z wieśniakami i pośród nich przez sklepy wiejskie, i wydrzeć ich z szponów żydowskich. Że i to się uda, nie wątpimy, bo i na to przykłady mamy przekonywające. Budzić się lud zaczyna wszędzie; czeka tylko jakiej ręki pomocnej. Czemu nie ma się jej podać, czemu dla niego nie działać z korzyścią? Nie wątpimy, że chętnych i życzliwych a pomocnych członków Towarzystwo znajdzie w pośród nas licznych“.

Ze sprawozdań stowarzyszeń związkowych za rok 1891.

IX. Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimie — zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Jest to instytucja, która stosownie do okoliczności w pośród których działać jej wypada, ciągle rozwija się — powoli, ale statecznie, jak dębczak krępy.

Rok 1891 był czternastym w życiu tego stowarzyszenia, a z końcem tegoż roku liczyło ono 894 członków, t. j. więcej o 103 jak z końcem poprzedniego roku administracyjnego. Lud wiejski stanowi główną masę zastępu członków, gdyż 65% rękodzielnicy i przemysłowcy 17%.

Kwota deklarowana na udziały wynosiła z końcem r. 1891 zł. 48.120 i na rachunek tej sumy wpłacono rzeczywiście zł. 39.831, czyli 83% deklarowanej kwoty, w przecięciu na jednego członka zł. 44.55. Jest to stosunek, bardzo wymownie świadczący o dobrem kierownictwie stowarzyszenia.

Fundusz rezerwowy doszedł z końcem r. 1891 do kwoty 7.562 zł. 84 ct., czyli 19% wpłaconych udziałów i zł. 8.46 w przecięciu na jednego członka.

Wkładki na rachunek bieżący wynosiły z końcem roku 1891 zł. 180.104 (więcej przeszło 25.000 zł. jak w poprzedzającym roku); długi bankowe — w trzech reeskontowanych wekslach, zł. 22.100 — tak, że stosunek kapitału obcego do własnego w obrotach Towarzystwa przedstawiał się jak 4:27:1.

Ruch w pożyczkach nie jest natomiast bardzo budującym, gdyż z kwoty zł. 104.336 rozdanej w r. 1891 tytułem pożyczek, spłacono w ciągu tegoż roku tylko 5.729 zł., zaś na umorzenie kwoty zł. 179.476 pożyczek dawnych, spłacono w roku ubiegłym również nie wiele, gdyż tylko 25.266 zł., z czego wnosić można, że Towarzystwo oświęcimskie udziela członkom swoim kredytu w przecięciu mniej więcej na lat 10. Dla zakładu, który operuje przeszło cztery razy tak

wysoką kwotą na krótkie terminu wypowiedzialnego kapitału obcego, niż wynosi cały jego kapitał własny, tak powolny ruch w spłacie pożyczek jest, według naszego zdania, cokolwiek niebezpiecznym.

Pewną niezwykłą właściwość w tem Towarzystwie stanowią przyjęte w niem przepisy co do wymiaru stopy procentowej od udzielanych pożyczek: mianowicie, że kto bierze pożyczkę wekslową, musi płacić 7% -we odsetki, a dłużnik, który otrzymuje pożyczkę na skrypt, płaci tylko 5½ lub 6%. Nie możemy zrozumieć, jaki może być racjonalny powód takiej różnicy w wymiarze procentów od pożyczek. Jeżeli chodzi tu o „odstraszenie“ od pożyczek wekslowych, dla włościan n. p. istotnie nieodpowiednich, można zapobiedz ich wzrostowi prostą uchwałą Dyrekcyi, że pożyczek na weksle pewnej kategorii członków nie będzie udzielała -- i tem rzecz będzie załatwioną ostatecznie i bez apelacyi Bardzo byśmy radzi byli, gdyby nam Dyrekcyja Tow. oświęcimskiego powód niejednolitego oprocentowania pożyczek wyjaśnić raczyła.

Bilans Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu z dniem 31. grudnia 1891 przedstawiał się jak następuje:

Stan bierny:

Z rachunku udziałów	39.831 zł. 74 ct.
„ wkładki na rach. bieżący	180.104 „ 25 „
„ długów zaciągniętych	22.100 „ — „
„ odset. naprzód pobr.	2.882 „ 92 „
„ funduszu rezerwow.	7.562 „ 84 „
„ zysku	200 „ — „
„ Banku krajowego	146 „ 81 „
„ strat i zysków	2.913 „ 79 „
„ administracyi	846 „ 19 „
Razem	256.588 zł. 54 ct.

Stan czynny:

Z rachunku pożyczek	252.817 „ — „
„ odset. naprzód zapł.	287 „ 13 „
„ kosztów ruchomości	237 „ 38 „
„ zaliczek procesow.	223 „ 12 „
„ kasy	3.023 „ 91 „
Razem	256.588 zł. 54 ct.

Prezesem Towarzystwa jest dr. Ludwik Gąsiorowski, jego zastępcą dr. Gustaw Nowak — obaj adwokaci w Oświęcimiu; w skład Rady nadzorczej wchodzić oprócz nich pp.: Chaim R. Manheimer, dr. Maurycy Schlank, dr. Antoni Słosarczyk, Antoni Szynecko, Władysław Kamiński i Saul Hutterer. Dyrekcyę stanowią pp.: Jan Maykowski i Franciszek Knihinicki; ich zastępcami są pp.: Franciszek Karasiński i Edward Jaśkiewicz

X. Towarzystwo zaliczkowe w Jarosławiu — zarejestrowane z poręką nieograniczoną doszło z końcem r. 1891 do poważnej liczby 4.383 członków prawie wyłącznie włościan i małomieszczan. Włościanie stanowią bowiem w szeregach jego członków 80% rękodzielnicy i przemysłowcy około 10%, umysłowo pracujący 3¼%.

Kwota, deklarowana na rachunek udziałów wynosiła zł. 107 305, na co wpłacono 60.000 zł. 96 ct., czyli 56% sumy deklarowanej, a zł. 15 6 w przecięciu na jednego członka.

Fundusz rezerwowy wynosi 15 887 zł. 94 ct., czyli 26¼% kwoty wpłaconej na udziały zł. 3.62 na jednego członka. Własny majątek Towarzystwa wynosi przeto w ogóle 75 893 zł. 90 ct

Wkładki oszczędności miało to Towarzystwo z końcem r. 1891 174.896 zł. 91 ct. w czem było 29.329 zł. na 292 ksiąteczkach, od Rady powiatowej, gmin, bractw kościelnych, komitetów parafialnych, zarządów szkolnych, korporacyj i stowarzyszeń. Szczegół ten świadczy wymownie o wysokim poważaniu i zaufaniu, jakiego zażywa jarosławskie Towarzystwo zaliczkowe w swojej okolicy.

Z kredytu bankowego korzystało to Towarzystwo nie wiele: z końcem roku obciążało bowiem jego rachunek tylko sześć w Banku krajowym reeskontowanych weksli, na 9.650 zł.

W ogóle stosunek kapitału obcego, do własnego w obrotach Towarzystwa wynosił: 2:41:1. Z początkiem r. 1891: 2:57:1.

Pożyczek udzielono w ciągu roku 1.173 w łącznej kwocie zł. 391.451.11
z tego spłacono „ 215.136.35
przeszło na rachunek r. b. 920

pożyczek w kwocie zł. 176.314.76

Z bilansu z r. 1890

pozostawało na pożycz. zł. 246.653.70
z tego spłacono
w ciągu r. 1891 „ 161.000.91
pozostało do umorzenia 1.407 pożyczek, w kwocie „ 85.752.79

Ogółem przeszło więc na rachunek r. 1892 pożyczek 2 327 w kwocie zł 261.967 55

Bilans z 31. grudnia 1891 przedstawia się w cyfrach następujących:

Stan bierny:

Z rachunku udziałów	60.005 zł. 96 ct.
„ wkładki na rach. bież.	174 896 „ 91½ „
„ długów zaciągniętych	9.650 „ — „
„ odsetek naprzód pobr.	7.291 „ 98 „
„ funduszu rezerwowego	15 887 „ 94 „
do przeniesienia	267.732 zł. 79½ ct.

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Stan udziałów i funduszu rezerwowego (wł. mająt.) z końcem miesiąca		Wkładki oszczędności				Pożyczki zaciągnięte								Saldo rachunku Banku krajowego		
	Stan na początku miesiąca		Włożono w ciągu miesiąca		Wyjęto w ciągu miesiąca		Stan na początku miesiąca		Zaciągnięte w ciągu miesiąca		Spłacone w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		zł. ct.		
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
Sokalu	33335	03	96180	63	11093	56	6344	09	100930	10	18750			18750			
Stanisławów B. zał	46135	22	107285	45	22061	47	22316	59	105030	33	66195	25	36180	33	33670	68805	58
Stryju	33585	62	58524		5387	02	4189	48	59721	54	15000		6000		6000	15000	
Szczercu T. k. z.	3838	09	2210	01	108	87	32	95	2285	93	5877				171	5706	
Tłumaczu St. kr.	12609	73	46911	11	1457	85	1988	44	46380	52	4000		3600		600	7000	
Tysmienicy K. z	10058	25	23925	94	525	81	1084	33	23367	42	4500					4500	
Zbarażu	30660	83	36579	51	3115	32	2842	16	36852	67			26700		1300	25400	
Złoczowie	74680	59	4'025		178633	03	1026	07	9213	95	180445	15					
K z.	12689	84	33016	92	1382	59	2363	61	32035	90	4200				1200	3000	
Żółkwi	33495	20	44647	47	970	51	1292	16	44325	82	51300				750	50550	

z przeniesienia . 267.732 zł. 79 1/2 ct.
Z rachunku Banku krajowego . 1.192 " 87 "
" strat i zysków . 9.233 " 56 1/2 "
Razem . 275.159 zł. 23 ct.

Stan czynny:
Z rachunku pożyczek . 261.967 zł. 55 ct.
" odsetek naprzód zapł. 48 " 86 "
" " zaległ. (zwł.) 3.516 " 11 "
" kosztów ruchomości . 414 " 29 "
" administracji . 161 " 17 "
" zapasu druków . 182 " 42 "
" zaliczek procesowych 217 " 31 "
" lokacyi 1.484 " 88 "
" kasy 31. grudnia 1891 4.166 " 64 "
Razem 275.159 zł. 23 ct

Prezesem tego potężnego Towarzystwa jest poseł Edward Micewski, jego zastępcą poseł Władysław hr. Koziembrodzki; oprócz nich wchodzi w skład Rady nadzorczej pp.: Eustachy Wolski jako sekretarz, Bzowski Władysław, Drohojowski Zygmunt, Frommel Juliusz, dr. Jahl Władysław, Krasicki Józef, Marynowski Wacław, Prek Stefan, Ustrzycki Włodzimierz i Zbyszewski Kazimierz; w skład Dyrekcji wchodzi pp.: Marynowski Mieczysław, Baczyński Waleryan i Stephan Józef, jako zastępcy członków Dyrekcji pp.: Górski Władysław i Leszczyński Konstanty.

XI. Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie — zarejestrowane z poręka nieograniczoną należy do najstarszych naszych stowarzyszeń, istnieje bowiem już rok

dwudziesty. Działając jednak w okolicy ubogiej i słabo zaludnionej, w pośród tych trudnych warunków rozwija się bardzo powoli — ale ciągle rozwija się! Z końcem r. 1891 liczyło Tow. zaliczkowe w Cieszanowie 1.716 członków, a w tej ilości około 1.600 włościan. Na udziały wpłacili ci członkowie 16.357 zł. 49 ct. w przecięciu zatem na jednego członka wypada 9 zł. 53 ct. Fundusz rezerwowy wynosił 3.548 zł. 39 ct., tak, że cały zasób własny Towarzystwa przedstawia się w kwocie 19.905 zł. 83 ct. w przecięciu na jednego członka 11 zł. 60 ct.

Wkładki oszczędności wynosiły z końcem r. 1891 78.199 zł. 32 ct., długi bankowe Towarzystwa 22.900 zł. Stosunek kapitału obcego do własnego wynosił 1:5.18 co w każdym razie jest cokolwiek za dużo.

Pożyczek udzielono w ciągu 1891 roku 419, w kwocie 39.975.71 zł.
z tego spłacono 4.194.62 "
pozostaje 408 pożyczek z r. 1891 z kwotą 35.781.09 zł.

z bilansu z r. 1890 pozostało na pożyczkach 95.581.76 zł.
z tego spłacono w r. ubiegłym 26.877.04 "
pozostało na rachunek 1892 r. 1.212 pożyczek w kwocie 68.704.72 "

Ogółem na rachunek 1892 r. pozostaje 1.620 pożyczek w kwocie . 104.485.81 zł.

Tu pozwolilibyśmy sobie również uczynić uwagę, iż spłata pożyczek ze strony członków idzie może za nadto powolnie, chociaż ten stan rzeczy tłumaczy się

za miesiąc lipiec 1892.

Stan czynny

Saldo odsetek	Reszta pozycyi stanu biernego		Pożyczki udzielone								Koszta założ., ruchomości i adm.		Reszta pozycyi stanu czynnego		Gotówka		
	z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		Udzielono w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		z końcem miesiąca						
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
2430	35	779	15	131096	56	14137	22	17373	57	134322	91	1508	62	11212	06	1108	98
3602	61	92	05	212488	83	55697	42	60483	98	217275	39	5881	15	4344	04	1620	63
2651	42	4081	21	101834	36	12024	68	12416	14	102225	82	2242	28	9602	71	1317	55
263	74	114	41	11975	20	352	94	180		11802	26	93	44	204	89	107	57
1433	93			59165	13	8787	67	10709	30	61086	76	975	33	4371	48	1217	50
513	57	422	56	32240	97	1751	52	1758		32247	45	416	12	5687	22	511	01
1489	94	2146	93	96274	41	1314	50	965		95921	91	1411	38	1569	96	606	32
2846	32	3861	41	242650	37	7220	91	8411		243840	46	2458	06	15026	20	919	
949	66	189	03	44207	43	1954	21	1329		43582	22	2077	78	252	50	2951	93
		408	13	114705	28	8073	39	6150		112781	89	2871	11	11673	10	2584	06

usposobieniem i stosunkami stron, z którymi Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie przeważnie ma do czynienia.

Bilans z dnia 31. grudnia 1891 przedstawia się w cyfrach następujących:

Stan bierny:
Udziały 16.357 zł. 49 ct.
Fundusz rezerwowy 3.548 " 39 "
Wkładki oszczędności 78.199 " 32 "
Długi Towarzystwa 32.900 " — "
Odsetki naprzód pobrane 449 " 37 "
Odsetki wypłacone od wkładek oszcz. 870 " 13 "
Zysk z roku 1891 1.678 " 83 "
Bank krajowy 1.009 " 43 "
Fundusz strat 7 " 95 "
Razem . 125.020 zł. 91 ct.

Stan czynny:
Pożyczki 104.485 " 81 "
Odsetki naprzód zapłacone 159 " 04 "
Odsetki zaległe 8.695 " 22 "
Koszta administracji 300 " — "
Koszta założenia i ruchomości 581 " 60 "
Koszta nieruchomości (budowa domu własnego). 5.072 " 86 "
Lokacje 1.200 " — "
Zaliczki procesowe 1.431 " 80 "
Kasa 3.094 " 58 "
Razem . 125.020 zł. 91 ct.

Dyrekcję Towarzystwa stanowią pp.: med. dr. Jacek Jabłoński, Michał Gilewicz i Andrzej Towarnicki; przewodniczącym Rady nadzorczej jest

p. Alfred Zoffal inspektor podatkowy, zastępcą jego p. Antoni Ciećkiewicz.

Związek

polskich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za kordonem pruskim.

Statut Związku bratnich nam stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Poznańskim i w Prusiech zachodnich opiewa jak następuje:

I. Firma, cel, obwód i rok obrachunkowy Związku.

1. Podpisane Spółki łączą się w Związek pod firmą: „Związek Spółek zarobkowych i gospodarczych na prowincję poznańską i zachodnio-pruską“.

§. 2. Związek ma na celu:
1. rewidowanie Spółek do niego należących;
2. wspólne popieranie interesów, oznaczonych

w §. 1. prawa o Spółkach z 1. maja 1889 r. mianowicie utrzymywanie wzajemnych stosunków handlowych.

§. 3. Obwód Związku rozciąga się na prowincję poznańską i zachodnio-pruską.

§. 4. Najwyższa liczba Spółek, mogących należeć do Związku, wynosi 150, najniższa 10.

§. 5. Rok kalendarzowy jest zarazem rokiem obrachunkowym.

II. Spółki należące do Związku.
§. 6. O przyjęciu Spółki do Związku rozstrzyga zarząd tegoż.

Przyjęta Spółka składa piśmienną deklaracją przystąpienia.

Nieprzyjętej Spółce służy prawo odwołania się do walnego zebrania Związku.

§. 7. Wystąpić wolno ze Związku z końcem roku obrachunkowego po półrocznym piśmiennym wypowiedzeniu ze strony odnośnej Spółki.

Wypowiedzenie należy przesłać zarządowi Związku listem rekomendowanym.

§. 8. O wykluczeniu Spółki ze Związku stanowi walne zebranie tegoż. Spółkę, nie poddającą się rewizji przez rewizora związkowego, musi się z Związku wykluczyć

Spółkę wolno ze Związku wykluczyć:

1. jeżeli nie wypełnia obowiązków, przepisanych niniejszemi ustawami;

2. jeżeli mimo uchwały, powziętej na walnym zebraniu Związku, nie złoży z urzędu odnośnych członków swego zarządu lub swej Rady nadzorczej.

§. 9. O przystąpieniu Spółki do Związku lub o wykluczeniu jej z tegoż, zarząd Związku natychmiast donieść winien:

1. przełożonej wyższej władzy administracyjnej, w której obwodzie tenże zarząd ma swą siedzibę;

2. sądowi okręgowemu, w którego obwodzie odnośna Spółka ma swą siedzibę.

§. 10. Każda Spółka należąca do Związku płaci:

5. wstępnego 15 marek;

2. rocznie 2% od zysku brutto; jednakże nie mniej jak 30 marek i nie więcej jak 250 marek.

Zarządowi Związku służy prawo zwalniania o płaty wstępne.

§. 11. W razie potrzeby płać Spółki składki nadzwyczajne.

Dopłaty te rozpisuje zarząd i to w stosunku do składek zwyczajnych. Spółki zobowiązane są przesłać zarządowi Związku corocznie do 30. czerwca sprawozdanie kasowe według formularza przez zarząd przepisanego.

§. 12. Wykluczona Spółka ma obowiązek uiszczenia rocznej składki i dopłat za rok bieżący.

§. 13. Występująca, jakoteż wykluczona Spółka, traci wszelkie prawo do majątku związkowego.

§. 14. Co do zaciągania kredytu i lokowania kapitałów, winny Spółki zostawać w stosunkach handlowych z Bankiem Związku Spółek zarobkowych, o ile to jest połączone z korzyścią dla nich.

III. Zarząd Związku.

§. 15. Zarząd Związku składa się:

1. z czterech członków, wybieranych przez walne zebranie Związku na lat trzy; występujący mogą na nowo być wybrani;

2. z każdorazowego dyrektora Banku Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu;

3. z delegata Rady nadzorczej tegoż Banku.

Zarządowi przysługuje prawo kooptacji: takowa odnosi się na trzy lata.

§. 16. Członkowie zarządu wybierają z pośród siebie przewodniczącego (patrona) i jego zastępcę (wicepatrona).

§. 17. Zarząd Związku ma siedzibę w Poznaniu.

(Dok. nast.)

Drobne wiadomości.

Drugie nadzwyczajne walne zgromadzenie „Powiatowego Towarzystwa handlowego w Stanisławowie“, odbyło się dnia 4. b. m. w sali tamtejszej Rady powiatowej w celu ostatecznego ukonstytuowania się.

Po sprawozdaniu prowizorycznej Dyrekcyi z dotychczasowych czynności, przystąpiono do wyboru 12 członków Rady nadzorczej, 3 dyrektorów i 3 zastępców. W skład Dyrekcyi weszli pp. Paweł Bryła, Stanisław Horoszkiewicz i dr. Jan Mandyczewski, a jako zastępcy pp. Ferdynand Fiedler, Wincenty Misiólek i Eugeniusz Skliwa. Do Rady nadzorczej wybrano wielebnych X X. prałata B. Faciewicza, i kan. I. Eiselta, oraz pp. Karola Hauswalda, Jakóba Kularskiego, Karola Krasowskiego z Tyśmienicy, Jakóba Merunowicza, Józefa Nitarskiego, Leona Osieckiego, Teodora Rubczaka, Karola Słońskiego, Leona Woisa i Leona Ziarkiewicza.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo dla krajowego przemysłu tkackiego pod godłem „Przędki“ w Krośnie utrzymuje dwa główne składy: w Krośnie przy fabryce i we Lwowie w bazarze akcyjnego Towarzystwa handlowego, tudzież w Tarnopolu u p. Michalewskiego, w Taraowie u p. Ottona Foerstera i w Czerniowcach u p. Leona Schneida, mniejsze składy komisowe. Oprócz specjalności swojej: czysto lnianych płócien korczyńskich — od najgrubszych półbielonych płócien na ścierki, sienniki i magłowniki, płócien średniej grubości na bieliznę zwykłą — aż do najcieńszej weby, utrzymuje ono w składach swoich płótna bez szwu na prześcieradła, także tkaniny wzorzyste, czyli t. z. adamaszkowe — mianowicie bieliznę stołową, garnitury kawowe, dymy, portyery, franki, płótna na filtry, siatki do chmielu i t. d. Wszystko wyrobu doskonałego, i tanie.